

# Kronika Niemiec współczesnych

(za okres od 1. 3 do 20. 6. 1949).

## ŻYCIE POLITYCZNE

**Zniesienie ograniczeń komunikacyjnych dla Berlina.** W pierwszych dniach maja toczyły się w Nowym Jorku rozmowy między przedstawicielami ZSRR i mocarstw zachodnich, które doprowadziły do częściowego porozumienia w sprawie berlińskiej. Zniesione zostały ograniczenia w komunikacji osobowej i towarowej Berlina ze strefami zachodnimi, wprowadzone 1 marca r. ub. i później.

Oficjalny komunikat przewidywał zniesienie ograniczeń wprowadzonych przez obie strony w handlu, transporcie i komunikacji między Berlinem i strefami zachodnimi, Berlinem i strefą sowiecką, oraz między strefą sowiecką i strefami zachodnimi, oraz rozpoczęcie w dniu 23 maja obrad konferencji 4 ministrów spraw zagranicznych.

Rozkazem gen. Czujkowa, gubernatora strefy sowieckiej, z dn. 9. 5., na trasie kolejowej Helmstedt (stacja graniczna strefy) —Magdeburg—Berlin, na szosach i drogach wodnych przywrócone zostały z dniem 12 maja, godz. 0,00 przepisy sprzed 1 marca 1949. Dla przewozu walut utrzymane zostały przepisy dotychczasowe aż do chwili uregulowania berlińskiej sprawy walutowej na podstawie porozumienia czterostronnego.

**Strajk kolejarzy w Berlinie zachodnim.** Wznowiona w dniu 12 maja komunikacja zakłócona została ponownie przez strajk kolejarzy w zachod-

nim Berlinie, organizowany przez tzw. Niezależną Organizację Związków Zawodowych (UGO), która oderwała się swego czasu od Wolnego Niemieckiego Zw. Zw. Zawodowych. Z inicjatywy UGO znaczna część personelu kolejowego w zachodnim Berlinie opuściła pracę o północy z 20 na 21 maja. Ponieważ jednak pozostała część personelu kolejowego zachodnio-berlińskiego oraz oddziały kolejarzy, skierowane przez dyrekcję kolei z sektora sowieckiego, usiłowały utrzymać ruch kolejowy, przywódcy UGO użyli siły w celu opanowania dworców i sparaliżowania ruchu i zaczęli uciekać się do planowego niszczenia i uszkodzania urządzeń kolejowych. W miarę wciągania z obu stron do akcji uzbrojonych oddziałów policji — policja sektora sowieckiego starała się dopomóc kolejarzom, którzy chcieli utrzymać ruch, policja sektorów zachodnich, zwłaszcza amerykańskiego, popierała strajkujących — doszło w wielu miejscach do ostrych starć, niekiedy przy użyciu broni. Ofiary w ludziach wyniosły ogółem: 1 zabity, 17 ciężko rannych, z górą 1000 rannych; ponadto po obu stronach uwięziono ok. 350 osób.

Kierownictwo UGO podawało za przyczynę strajku, że pracownicy kolejowi, mieszkający w zachodnim Berlinie, otrzymywali na równi z innymi swoją płacę w walucie wschodniej, co przy sztucznym kursie wymiany spro-

wadzało się praktycznie do obniżenia tej płacy o 2/3. Ponadto domagano się „swobodnego prawa zrzeszania się” (co się sprowadza do postulatu uznania rozłamowej organizacji związkowej UGO) i ponownego zatrudnienia 1200 pracowników, zwolnionych jako by ze względów politycznych.

Przewodniczący Zw. Zaw. Kolejarzy w ramach FDGB, Chwalek, określili całą akcję strajkową jako zwykłą prowokację, służącą jednemu celowi: „...aby utrudnić zarysowujące się porozumienie mocarstw co do ustalenia jednności Berlina i całych Niemiec i aby skomplikować ogólną sytuację”.<sup>1)</sup>

Pisma strefy sowieckiej wskazywały wyraźnie na amerykańskiego komendanta Berlina gen. Howleya jako na właściwego inicjatora i organizatora strajku. Podkreśla się przy tym, że strajk najsiłniej ugodził w ludność pracującą Berlina, którą pozbawił normalnej komunikacji, paraliżując zarazem dostawy spoza Berlina.

Dyrektor generalny kolei w strefie sowieckiej Kreikemeyer ogłosił w dniu 11 czerwca propozycję dyrekcji, że pracownikom zamieszkałym w zachodnim Berlinie wypłacać będzie od 1 czerwca poczynając 60% płacy w walucie zachodnio-berlińskiej. Uczestnikom strajku obiecał całkowitą bezkarność. Dla pokrycia wypłat w walucie zachodniej dyrekcja kolei postanowiła pobierać opłaty w tej walucie za wszelkie świadczenia na terenie zachodniego Berlina<sup>2)</sup>.

Komendanci sektorów zachodnich starali się zrazu uzyskać ze strony so-

wieckiej uznanie organizacji związkowej UGO; po ogłoszeniu wymienionych propozycji dyrekcji kolei skłonili jednak kierownictwo UGO do zakończenia strajku.

**Konferencja paryska.** Zgodnie z nowojorskim porozumieniem mocarstw odbyła się w okresie od 23 maja do 20 czerwca konferencja 4 ministrów spraw zagranicznych w Paryżu. Na konferencji nie udało się osiągnąć porozumienia w zasadniczej sprawie przywrócenia jednności Niemiec i Berlina. Propozycje sowieckie przewidywały przywrócenie działalności Rady Kontroli i komendantury Berlina na dotychczasowych podstawach, oraz stworzenie zarządu miejskiego dla całego Berlina i ogólnoniemieckiej Rady Państwa dla całych Niemiec. Min. Wyszyński podkreślił przy tym, że niemożliwe jest doprowadzenie do politycznej i gospodarczej jednności Niemiec bez stworzenia centralnej instancji niemieckiej obejmującej swą kompetencją sprawy gospodarczego i politycznego rozwoju. Minister oświadczył, że o ile Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja zgłoszą gotowość wzięcia za podstawę dyskusji na temat ogólnoniemieckiego demokratycznego rządu — propozycji, przedstawionych przez delegację sowiecką na konferencjach moskiewskiej i londyńskiej, delegacja sowiecka jest oczywiście gotowa do dyskusji na tej podstawie. Zaznaczył przy tym, że propozycje trzech mocarstw zachodnich na ten temat nie nadają się za podstawę dyskusji, gdyż opierają się na uzna-

nie należy do aparatu gospodarczego strefy sowieckiej. Kolej pobierała dotąd w Berlinie wszelkie opłaty wyłącznie w markach Niemieckiego Banku Emisyjnego (Deutsche Notenbank), czyli w tzw. markach wschodnich.

<sup>1)</sup> „Tägliche Rundschau”, nr 121 (1232) z dn. 25. 5. 1949.

<sup>2)</sup> Wyjaśnić trzeba że Berlin należy do sieci kolejowej strefy sowieckiej i podlega dyrekcji, która wprawdzie ma biura w sektorze amerykańskim,

niu niedemokratycznej, federalistycznej konstytucji z Bonn. (P. niżej)

Propozycje mocarstw zachodnich zawierały: stworzenie takich warunków, aby kraje strefy sowieckiej mogły się przyłączyć do ustroju stworzonego w trzech strefach zachodnich przez tzw. „ustawę podstawową” z Bonn; nadanie całym Niemcom, na zasadzie porozumienia czterostronnego, statutu okupacyjnego i zakończenie przez to okresu administracji wojskowej, oraz przekazanie rządowi krajowemu niemieckim wszystkich uprawnień, nie zastrzeżonych wyraźnie w statucie władzom okupacyjnym. Uprawnienia kontrolne czterech mocarstw miałyby wykonywać Wysoka Komisja, której uchwały zapadałyby zasadniczo większością głosów, z wyłączeniem okoliczności i spraw specjalnych, które należałoby ustalić na zasadzie wzajemnego porozumienia.

Min. Wyszyński w odpowiedzi oświadczył, że propozycje mocarstw zachodnich są nie do przyjęcia jako sprzeczne z umową poczdamską, która dla Związku Sowieckiego stanowi nadal nienaruszalną podstawę rozmów o zagadnieniach Niemiec. Konstytucja w Bonn opracowana została przez specjalnie wybraną grupę osób, w tajemnicy i z naruszeniem zasad demokratycznych. Ustawa z Bonn narzuca narodowi niemieckiemu federalistyczny ustrój państwowy, przeciw któremu protestują niemieckie koła demokratyczne. Minister zaznaczył, że na zasady porozumienia poczdamskiego ministrowie państw zachodnich powoływali się niejednokrotnie także i na tej konferencji i wielokrotnie zaznaczali, że stoją na gruncie umowy poczdamskiej. W Poczdamie zaś była mowa o usunięciu hitlerowskiej centralizacji Niemiec, nie

zaś o ich sfederalizowaniu. Za podstawę przy ustalaniu wzajemnych stosunków niemieckiego rządu centralnego i rządów krajowych należałoby wziąć konstytucję weimarską, a to mimo jej usterek. Delegacja sowiecka proponowała już poczynienie w konstytucji weimarskiej takich zmian, które by usunęły jej cechy niedemokratyczne.

Propozycji uchwalenia statutu okupacyjnego min. Wyszyński przeciwstawił się zdecydowanie, podkreślając, że taki statut uniemożliwia zawarcie traktatu pokojowego, co jest w interesie narodu niemieckiego i w interesie utrzymania pokoju europejskiego. Statut okupacyjny stanowi próbę utrzymania nadal rozbitcia Niemiec. Opracowany przez mocarstwa zachodnie statut okupacyjny dla mocarstw zachodnich (p. niżej) nie odpowiada interesom narodu niemieckiego, który pragnie zawarcia traktatu pokojowego. Min. Wyszyński podkreślił przy tym, że w zachodni-niemieckim statucie okupacyjnym nie wymienia się w ogóle przewidywanego czasu trwania okupacji. Przytoczył natomiast szereg wypowiedzi przedstawicieli mocarstw zachodnich przy różnych sposobnościach, w których to wypowiedziach jest mowa o trwaniu okupacji przez lat dziesięć (marsz. Montgomery), piętnaście do dwudziestu (gen. Clay), a nawet pięćdziesiąt do sześćdziesięciu (gen. Koenig). Na samej konferencji, gdy mowa była o sowieckiej propozycji wycofania wojsk okupacyjnych w rok po zawarciu traktatu pokojowego, min. Acheson zauważył, że może to nastąpić równie dobrze dopiero za 50 lat.

Propozycje mocarstw zachodnich w sprawie Berlina przewidywały nowe wybory na zasadach postanowień z października 1946 r., stworzenie prowi-

zorycznego zarządu miejskiego na zasadzie tych wyborów, opracowanie konstytucji przez wybrane zgromadzenie, powołanie do życia czteromocarstwową komendanturę miasta, wreszcie obniżenie kosztów okupacji.

W odpowiedzi na to minister Wyszyński wskazał na przywrócenie komendantury berlińskiej przy utrzymaniu zasady jednomyślności w postanowieniach jako na zasadniczą wytyczną przy przywróceniu jedności Berlina. Ponadto komisja wyborcza dla wyborów berlińskich powinna być — zdaniem min. Wyszyńskiego — stworzona na zasadzie równości, tzn. złożona z przedstawicieli sektora sowieckiego z jednej a przedstawicieli trzech sektorów zachodnich z drugiej strony, w równej liczbie. Min. Wyszyński odrzucił stanowczo wniosek mocarstw zachodnich, aby komisja ta składała się z równej liczby przedstawicieli wszystkich czterech komendantów. Oświadczył, że stanowiłoby to niczym nieuzasadniony przywilej dla sektorów zachodnich, podczas gdy trzeba wziąć pod uwagę, że Berlin rozbitý jest w tej chwili na dwie części, wschodnią i zachodnią, nie zaś na cztery: mocarstwa zachodnie bowiem podkreślają przy każdej sposobności administracyjną jedność swoich trzech sektorów.

Komunikat o wynikach sesji paryskiej, wydany po zakończeniu obrad, stwierdza, że nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie przywrócenia gospodarczej i politycznej jedności Niemiec; mimo to ministrowie czterech mocarstw będą się starali osiągnąć ten cel w przyszłych konferencjach. Władze okupacyjne będą się konsultowały w Berlinie na płaszczyźnie czterostron-

nej, głównie celem złagodzenia skutków obecnego administracyjnego podziału Niemiec i Berlina, w szczególności w zakresie wymiany towarowej i komunikacji oraz wymiany informacji. Ponadto władze okupacyjne poszczególnych stref zobowiązane będą podjąć konieczne środki dla zabezpieczenia normalnej komunikacji kolejowej, wodnej i drogowej oraz pocztowej, telefonicznej i telegraficznej między strefami.

Termin następnej sesji Rady Ministrów Spr. Zagr. ustalony zostanie we wrześniu w czasie IV sesji Zgromadzenia N. Z.

W czasie trwania sesji na ręce wszystkich czterech ministrów nadeszły jednobrzmiące pisma prezydium Trzeciego Niemieckiego Kongresu Ludowego (p. niżej) z prośbą o dopuszczenie wybranej na Kongresie delegacji Niemieckiej przed Radę Ministrów Spr. Zagr. Min. Wyszyński poparł na Radzie prośbę przedstawicieli Kongresu, pozostali ministrowie jednak odmówili.

**III. Kongres Ludowy.** W dniach 15 i 16 maja odbyły się w strefie sowieckiej i w Berlinie wybory do III. Kongresu Ludowego. Wyniki wyborów przedstawiały się następująco:

Uprawnionych do głosowania — 13.533.071

Oddano głosów — 12.887.234 (przebiegny udział — 95,2%)

Z tego głosów ważnych — 12.024.231

Głosów za listą kand. („tak”) — 7.943.949, czyli 66,1%

Głosów przeciw („nie”) — 4.080.272, czyli 33,9%.

Najwyższy odsetek głosów „nie” dał Berlin (41,9%), najniższy Meklemburgia (28%)<sup>1)</sup>.

Przewodniczący Sekretariatu Niemieckiej Rady Ludowej, Wilhelm Koenen, określił wynik wyborów jako „aprobatę milionów dla celów Niemieckiej Rady Ludowej”. Prasa strefy sowieckiej podkreśla, że wynik wyborów czyni z Kongresu Ludowego, w miejsce zgromadzenia przedstawicieli poszczególnych organizacji, organ oparty o wybory. Tym samym wzrastają niepomierne widoki na realizację uchwał Kongresu.

Trzeci Kongres Ludowy zasiadał w dn. 29 i 30 maja w Berlinie. Na kongresie doszło do ostatecznego uformowania Niemieckiego Frontu Narodowego, który obejmować ma całe społeczeństwo niemieckie bez różnicy przekonań. Prasa podkreśla, że z górą dwa tysiące delegatów na kongres, (wśród nich sześćset szesnastu osób ze stref zachodnich) reprezentujących wszystkie warstwy społeczne, stanowiło godną reprezentację potężnego Frontu Narodowego, walczącego o jedność Niemiec, sprawiedliwy pokój i wycofanie wojsk okupacyjnych. Cele Frontu Narodowego określił Walter Ulbricht jak następuje: „Istotą Frontu Narodowego stanowi walka o traktat pokojowy, przeciw poddaniu Niemiec niewolnictwu, przeciw zachodniemu statutowi kolonialnemu. Istotą Frontu Narodowego stanowi walka o jedność Niemiec, o przywrócenie narodowej niezawisłości naszej niemieckiej ojczyźnie”.

Kongres wybrał złożoną z 22 osób delegację, która miała przedstawić Ra-

dzie Ministrów Spr. Zagr. w Paryżu postulaty narodu niemieckiego. Jak już wspomniano, delegacja przez Radę przyjęta nie została.

Na podstawie listy przedstawionej przez Prezydium, Kongres dokonał jednogłośnie wyboru 330 członków nowej Niemieckiej Rady Ludowej, w ich liczbie 90 przedstawicieli SED, 45 przedstawicieli CDU, 45 — LDP, 15 — NDP, 15 Demokratycznej Partii Chłopskiej, 30 — FDGB, 10 — FDJ, 10 — Demokratycznego Zw. Kobiet, 5 — VdgB, 10 — VVN, 5 przedstawicieli spółdzielni, 5 — Socjaldemokratycznej Frakcji Berlina (niezależnej od SPD), 10 przedstawicieli Kulturbundu i 35 osobistości niezależnych.

Kongres wydał do narodu niemieckiego manifest, streszczający dotychczasowy swój program i określający cele Frontu Narodowego dla Jedności i Pokoju.

#### Okupacja i polityka okupacyjna.

29 marca dotychczasowy dowódca sowieckich wojsk okupacyjnych i szef sowieckiej administracji wojskowej w Niemczech, marszałek Wassili Sokolowski, mianowany został pierwszym wiceministrem sił zbrojnych ZSRR. Jednocześnie odwołany został ze swego dotychczasowego stanowiska, które objął jako jego następcą generał Wassili J. Czujkow, dotąd szef administracji wojskowej Turynii.

Z dn. 15 maja opuścił Niemcy dotychczasowy gubernator strefy amerykańskiej, generał Lucius Clay. Jego następcą został generał Clarence R. Huebner, dotychczasowy szef sztabu amerykańskiej administracji wojskowej. Prasa niemiecka zaznacza, że gen. Huebner jest pochodzenia niemieckiego.

<sup>1)</sup> Wyniki podano wg „Neues Deutschland”, nr 115 z dn. 18. 5. 1949.

W pierwszych dniach kwietnia ogłoszony został statut okupacyjny dla trzech stref zachodnich. Jak już wspomnieliśmy, cytując wypowiedzi min. Wyszyńskiego w Paryżu, statut nie określa terminu, do którego trwać ma okupacja, mówiąc tylko w punkcie 1. o „okresie czasu, przez który konieczne jest trwanie okupacji”. Statut przekazuje niemieckiemu „państwu związkowemu” (wg konstytucji z Bonn, p. niżej) i krajom, z których ono się składa, „pełną władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą”, ale z zastrzeżeniem ograniczeń zawartych w statucie. Ograniczenia te obejmują zagadnienia rozbrowienia i demilitaryzacji, wraz z dziedzinami badań naukowych związanych z tymi zagadnieniami, oraz zakazy dotyczące przemysłu i żeglugi powietrznej; sprawy kontroli Rurhy, restytucji i odszkodowań, sprawy rozwiązania niemieckich koncernów i trustów, sprawy zagraniczne i umowy międzynarodowe, sprawy bezpieczeństwa cudzoziemców i wysiedlonych, ochronę władz i sił zbrojnych okupacyjnych wraz z rodzinami i przedstawicielami, poszanowanie ustawy podstawowej (z Bonn) i konstytucji krajowej (których gwarantami stają się w ten sposób mocarstwa okupacyjne zachodnie), częściową kontrolę spraw wewnętrznych w zakresie potrzebnym dla ograniczenia pomocy zagranicznej dla Niemiec, wreszcie kontrolę nad losami osób sądzonych i skazanych przez trybunały sojusznicze. Ponadto mocarstwa okupacyjne zastrzegają sobie prawo informacji i prawo ingerencji we wszelkie sprawy, oraz ew. przejęcie pełnej władzy w razie potrzeby, uzasadnionej względami bezpieczeństwa, koniecznością utrzymania us-

troju demokratycznego w Niemczech lub wykonania zobowiązań międzynarodowych.

Wszelkie akty ustawodawcze organów niemieckich uzyskują moc obowiązującą, o ile w ciągu 21 dni władze okupacyjne nie założą protestu. Prasa niemiecka podkreśla, że to przejście do kontroli negatywnej stanowi najważniejsze postanowienie statutu. Rewizja statutu w kierunku rozszerzenia kompetencji czynników niemieckich przewidziana jest w ciągu 12 do 18 miesięcy.

Jednocześnie ogłoszone zostało trójmocarstwowe porozumienie w sprawie kontroli Niemiec, które przewiduje zniesienie dotychczasowej administracji wojskowej w trzech strefach zachodnich i zastąpienie jej przez cywilną Wysoką Komisję Sojuszniczą, do której każde z trzech mocarstw okupujących deleguje jednego Wysokiego Komisarza. Komisja przedsięwzię swoje uchwały jednogłośnie w sprawach zmiany konstytucji związkowej; w innych sprawach uchwała większością głosów, prócz spraw handlu zagranicznego i ruchu dewizowego, w których prawo głosu proporcjonalne jest do sum, oddanych do dyspozycji przez dany rząd; przy tym nie może to wpłynąć na zmianę uprzywilejowanego stanowiska USA w JEIA i JFEA.

W razie gdyby jeden z Wysokich Komisarzy był odmiennego zdania w jakiejś sprawie, ma możliwość odwołania się do swojego rządu.

W poszczególnych krajach czynni będą komisarze krajowi, odpowiedzialni przed Wysoką Komisją, ale mianowani spośród obywateli mocarstwa, okupującego daną strefę. Poszczególni Wysocy Komisarze wysyłają swoich obserwatorów dla stałej konsultacji i in-

formacji do komisarzy krajowych w strefach innych mocarstw.

Wysokim Komisarzem Stanów Zjednoczonych mianowany został prezes Banku Światowego, John Mc Cloy; Wysokim Komisarzem Francji były ambasador w Berlinie i dotychczasowy doradca polityczny gen. Koeniga, André François-Poncet; Wysokim Komisarzem Wielkiej Brytanii (tymczasowo) gen. Brian Robertson, dotychczasowy gubernator wojskowy strefy brytyjskiej.

W połowie maja ogłoszony został tzw. mały statut okupacyjny dla trzech zachodnich sektorów Berlina. Postanowienia statutu pokrywają się praktycznie z postanowieniami dla trzech stref zachodnich, omówionymi wyżej. Prasa SED określa statut jako „dokument, który stara się ustalić na czas nieograniczony okupację stolicy Niemiec i przemień zachodni magistrat w zwyczajny organ wykonawczy komendantów sektorów”.<sup>1)</sup>

Dalszych siedmiu niemieckich redaktorów dziennika amerykańskiego zarządu wojskowego w jęz. niemieckim, „Die Neue Zeitung”, ustąpiło ze stanowisk. Uzasadnili ten krok brakiem możliwości niezależnej pracy dziennikarskiej od czasu utworzenia amerykańskiej rady nadzorczej i zmiany charakteru pisma (por. Kronika w poprzednim numerze).

Parlament duński zatwierdził porozumienie duńsko-brytyjskie w sprawie utrzymywania nadal duńskiej brygady okupacyjnej w strefie brytyjskiej. Stan liczebny brygady obniżony został w kwietniu z 4000 ludzi na 2000; w październiku nastąpić ma dalsze obniżenie do 1000 ludzi.

<sup>1)</sup> „Neues Deutschland” nr 135 z dn. 12. 6. 1949.

Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, że układ waszyngtoński w sprawie administracji międzynarodowej Ruhry podpisany został w Londynie w końcu kwietnia. Siedzibą międzynarodowego urzędu dla Ruhry będzie Düsseldorf. Organ ten składać się będzie ze 100 osób.

„Ustawa podstawowa” z Bonn. Ośmiomiesięczne obrady tzw. Rady Parlamentarnej w Bonn doprowadziły wreszcie — po wielu burzliwych debatach i kilkakrotnych krytycznych przerwach, do których przyczyniały się także różnice zdań między Radą Parlamentarną a władzami okupacyjnymi — do wydania tzw. „ustawy podstawowej dla Niemieckiej Republiki Związkowej” (Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland), czyli separatystycznej konstytucji dla zachodnich Niemiec. Uchwalenie ustawy nastąpiło w pierwszych dniach maja. Przewiduje ona ustrój federalistyczny „związku”, z zasadą pierwszeństwa ustaw związkowych przed ustawami krajowymi; urząd prezydenta związkowego z kadencją pięcioletnią, sejm związkowy z kadencją czteroletnią i radę związkową złożoną z członków rządów krajowych. Premier nosi tytuł kanclerza związkowego. Ze szczegółowych postanowień ustawy wspomnieć można zwolnienie od obowiązku służby wojennej, zniesienie kary śmierci, wreszcie utrzymanie w mocy konkordatu, zawartego przez Hitlera z Watykanem.

Niewielką większością uchwaliła Rada Parlamentarna, że siedzibą władz związkowych ma być tymczasowo Bonn. Niewielką większością głosów socjalistów, komunistów, liberałów i Centrum przeciw chrześcijańskiej demokracji u-

chwalona została ustawa wyborcza dla pierwszego sejmiku związkowego.

Gubernatorzy wojskowi, którzy w ciągu prac Rady Parlamentarnej wysuwali szereg zastrzeżeń, zatwierdzili konstytucję z nieznaczными zastrzeżeniami, z których najistotniejsze jest ograniczenie kompetencji organów związkowych postanowieniami statutu okupacyjnego.

Sejmy krajowe uchwaliły konstytucję w dziesięciu krajach stref zachodnich; odrzucił ją jedynie sejm bawarski.

#### Zmiany granic zachodnich Niemiec.

26 marca nastąpiły na granicy zachodniej i północnej Niemiec przesunięcia na korzyść sąsiadów Niemiec, zapowiedziane jeszcze w uchwałach londyńskich konferencji 6 państw w czerwcu 1948 roku. Przesunięcia nastąpiły w 31 miejscach; Niemcy utraciły przez nie na rzecz Holandii, Belgii, Luksemburga, Zagłębia Saary i Francji ogółem 135 kilometrów kwadratowych z ludnością liczącą 13,500 osób. Ludność w zasadzie nie została wysiedlona.

Związek Sowiecki zaprotestował u rządów USA, W. Brytanii i Francji przeciw tym zmianom jako niezgodnym z porozumieniami mocarstw z czerwca 1945, wedle którego takie zmiany wymagają zgody wszystkich czterech mocarstw okupacyjnych. Prasa niemiecka protestowała w bardzo ostrym tonie, krytykując postanowienia aliantów zachodnich głównie z punktu widzenia prawa międzynarodowego i Karty Atlantyckiej, przy czym nawet zachodniemieckie dzienniki nie cofały się przed określeniami takimi jak „grabież”. Z jednej strony prasa niemiecka wyraża nadzieję, że parlamenty państw Beneluxu nie zechcą zatwierdzić tych nowych nabytków; z drugiej mówi się

o tym, że Holandia spodziewa się jeszcze dalszego przesunięcia granicy na jej korzyść.

Najwięcej inicjatywy ze strony niemieckiej wykazał premier dotkniętego zmianami kraju, Północnej Nadrenii-Westfalii, dr Arnold. Wysunął on wobec Holandii i Belgii szereg propozycji zadośćuczynienia ze strony Niemiec w innej formie: m. in. proponował niemiecki udział w osuszaniu pozostałych jeszcze pod wodą części Zuider-See, oraz budowę niemieckim kosztem i rekami szosy na terytorium belgijskim.

Obsadzenie nowych terytoriów przez siły zbrojne państw sąsiadujących z Niemcami odbyło się spokojnie. Prasa niemiecka podkreślała szczególnie liczbę oddziałów zbrojnej policji, użytych przez Holendrów do tego celu.

**Parlament FDJ.** W pierwszych dniach czerwca odbył się w Lipsku trzeci „parlament” organizacji Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ), który zgromadził 2000 delegatów ze wszystkich stref okupacyjnych. Na zjeździe podkreślano szczególnie wolę pokoju u młodzieży niemieckiej. Wszystkimi głosami delegatów przy czterech wstrzymujących się od głosowania uchwalił zjazd nowy statut organizacji; ponadto wybrana została nowa rada centralna, licząca 90 członków. Przewodniczącym organizacji wybrany został ponownie Erich Honecker.

W zjeździe brały udział liczne delegacje młodzieży zagranicznej. Gościem zjazdu był także witany entuzjastycznie Gerhard Eisler.

**Różne sprawy polityczne.** W związku z negatywną postawą bawarskich czynników politycznych wobec konstytucji z Bonn w Bawarii wzmogły się

tendencje separatystyczne o zabarwieniu monarchistycznym. Głównym ośrodkiem tendencji monarchistycznych jest Partia Bawarska, której kierownictwo krajowe oświadczyło, że monarchia została w roku 1918 usunięta „nielegalnie i sprzecznie z konstytucją”. Przewodniczący partii dr Baumgartner domagał się przeprowadzenia głosowania ludowego nad sprawą monarchii. Premier Bawarii dr Ehard (CSU) oświadczył, że dążenia monarchistyczne kół bawarskich nie stoją jego zdaniem w sprzeczności z republikańską konstytucją. Oddawanie czci przedstawicielowi starodawnej tradycji i wywieszanie biało-niebieskich flag nie jest sprzeczne z prawem.

„Przedstawicielem starodawnej tradycji” i kandydatem monarchistów bawarskich do tronu jest 80-letni były następca tronu Bawarii, ks. Ruprecht von Wittelsbach.

— W Berlinie odbyła się w końcu maja br. ogólnoniemiecka konferencja „Wspólnoty działania młodzieży dla zjednoczenia Niemiec” (Aktionsgemeinschaft der Jugend für das einigte Deutschland), do której należą przedstawiciele młodzieży z całych Niemiec bez różnicy przekonań politycznych. Ta sama „Wspólnota działania” zorganizowała w Hanowerze ogólnoniemiecką konferencję w dn. 20 maja, która jednak rozwiązana została przez władze brytyjskie.

— W końcu maja odbył się krajowy kongres Narodowo - Demokratycznej Partii Turyngii. Wiceprzewodniczący krajowy partii, inspektor policji Ludwig, podkreślił w przemówieniu, że ścisła przyjaźń ze Związkiem Sowieckim otwiera Niemcom drogę do udziału w światowym froncie pokoju. „Amerykanie — stwierdził mówca — mówią wiele

o pokoju i równouprawnieniu dla narodu niemieckiego wśród narodów ziemi, ale jest to tylko obłuda, gdyż w rzeczywistości myślą oni o rozszczępieniu naszego narodu i poddaniu go niewoli<sup>4)</sup>”.

— Władze brytyjskie uwięziły ponownie przewodniczącego KPD, Maxa Reimanna (por. poprzednia Kronika). Aresztowanie w Paderborn i przewiezienie do więzienia w Düsseldorfie odbyło się przy udziale znacznych sił policji niemieckiej i brytyjskiej. Ogłoszone zostały liczne protesty przeciw temu aresztowaniu, dokonanemu w ostatnich dniach maja, m. in. ze strony III Kongresu Ludowego.

— Redakcja dziennika „Niedersächsische Volksstimme” ogłosiła konkurs na najlepsze opowiadanie o tendencji skierowanej przeciw wojnie.

**Stosunki z Niemcami.** W Niemczech bawili w początkach marca brytyjski premier Attlee oraz ambasador USA przy rządzie brytyjskim Douglas; w początkach maja — brytyjski minister spraw zagr. Bevin, który przeprowadził szereg rozmów z politykami niemieckimi.

— Burmistrz zachodniego Berlina Reuter bawił na przełomie marca i kwietnia dwa tygodnie w Waszyngtonie. — W początkach marca przybyło do Nowego Jorku sześciu niemieckich urzędników policji, dwudziestu czterech duchownych i dziewięciu przywódców związków zawodowych zachodnio-niemieckich, aby „obserwować demokrację w Stanach Zjednoczonych przy pracy”.

— Międzynarodowy Komitet Olimpijski uchwalił w końcu kwietnia w Rzy-

<sup>4)</sup> „Tägl. Rundschau”, z dn. 28. 5. 1949

mie dopuścić ponownie Niemców i Japończyków do udziału w igrzyskach olimpijskich. Komitet zaleci między-

narodowym związkom sportowym przyjęcie trzech stref zachodnich Niemiec i Japonii. *Andrzej Józef Kamiński*

## ŻYCIE GOSPODARCZE

**Targi Lipskie.** Tegoroczne wiosenne Targi Lipskie, które się odbyły w pierwszej połowie marca, czwarte od czasu zakończenia wojny, nosiły wybitne piętno rozdziału Niemiec na dwie części: wschodnią i zachodnią. Życie gospodarcze zachodnich stref okupacyjnych nie uczestniczyło prawie wcale w Targach, co się odbiło żywym echem niezadowolenia w prasie niemieckiej. Nawet liczne dzienniki wychodzące w strefach zachodnich i nastawione zasadniczo przychylnie do reżimu anglosaskiego krytykowały stanowisko tych władz, które spowodowały swymi licznymi ostrymi zarządzeniami i szykanami, iż tegoroczne wiosenne Targi Lipskie nie mogły reprezentować tak jak dawniej całości życia gospodarczego Niemiec.

Przewodniczący Niemieckiej Komisji Gospodarczej Heinrich Rau wyraził ubolewanie, że pogłębiający się podział Niemiec na dwie części odbił się również tak jaskrawo na Targach wiosennych. Władze okupacyjne Niemiec zachodnich starały się mieszkańcom swych stref wzięcie udziału w Targach czy to w charakterze wystawców, czy też zwiedzających uniemożliwić względnie utrudnić. Rau omawiał dalej rozwój gospodarczy strefy wschodniej, podkreślając, że w roku ubiegłym handel zagraniczny powiększył się tu czterokrotnie a globalna produkcja wzrosła w stosunku do roku 1947 o 26%, osiągając 70% produkcji roku

1936. Plan na rok 1949 przewiduje dalszy wzrost produkcji o 17,6%. Przewodniczący Niemieckiej Komisji Gospodarczej poruszył również strukturę gospodarczą strefy wschodniej, podając, iż obecnie z ogółu zakładów przemysłowych 50% stanowią zakłady uspołecznione, w produkcji rolniczej jest ich 10%. W roku 1949 zostaną obniżone świadczenia reparacyjne i przewiduje się zniesienie szeregu zarządzeń restrykcyjnych w odniesieniu do zakładów prywatnych. Prywatnej inicjatywie ma być dana możliwość współdziałania w poważnym zakresie w procesie podniesienia produkcji strefy.

Prezes ministrów Saksonii Max Seydewitz zwrócił się z gorącym powitaniem do przodowników pracy, którzy z Adolfem Hennecke na czele przybyli na otwarcie Targów. Teren wystawowy został o 18% powiększony a ilość wystawców zwiększyła się również w stosunku do roku zeszłego. Rzucały się przede wszystkim w oczy gustowne i bogato wyposażone wystawy różnych zakładów uspołecznionych. Zajmowały one ok. 30% całego obszaru targowego. Należy tu wymienić dużą wystawę obuwia, która przedstawiała się bardzo ciekawie. Obuwie produkuje się nie tylko ze skóry, lecz z drzewa, słomy, sitowia oraz różnych innych materiałów. Wystawa artykułów biurowych nie ustępowała poprzednio wymienionej, a przemysł tekstylny i odzieżowy z pokrewnymi względnie pobocznymi